

opusdei.org

Sakramenty - źródło życia chrześcijańskiego

Sakramenty, podstawowe lekarstwo Kościoła, nie są czymś zbędnym. Kiedy porzuca się je dobrowolnie, nie można czynić postępów na drodze naśladowania Chrystusa.

16-03-2021

ZBLIŻAMY się do wielkich świąt wielkanocnych i Kościół z trudem powstrzymuje radość z powodu tak bliskiego już dzieła Odkupienia.

Pokładam ufność w Panu. Weselę się i cieszę z Twojej łaski, boś wejrzał na moją nędzę [1]. Serce Chrystusa jest zawsze miłosierne i daje nam środki, abyśmy w każdym miejscu i czasie mieli dostęp do zasług Jego zbawczej Męki. Kiedy nadszedł czas łaski, sama Wcielona Mądrość Boża, od której pochodzi nasza wolność, ustanowiła zbawienne sakramenty dla utrzymania jedności wspólnoty ludu chrześcijańskiego [2].

Sakramenty są boskimi kanałami, przez które łaska dociera do dusz. Sakrament jest, po pierwsze, znakiem upamiętniającym to, co je poprzedziło, mianowicie męki Chrystusa; po drugie, jest znakiem wskazującym na to, co się w nas dokonało na skutek męki Chrystusa, a mianowicie na łaski; po trzecie, jest znakiem zapowiadającym, tj. zwiastującym przyszłą chwałę [3]. Za każdym razem, kiedy przyjmujemy sakrament z odpowiednimi dys-

pozycjami wewnętrznymi, wchodzimy w witalny kontakt z cierpiącym Chrystusem, który jest źródłem całej łaski, a więc w kontakt z samym bóstwem. Otóż główną sprawczą przyczyną łaski jest sam Bóg. W stosunku do Niego człowieczeństwo Chrystusa pełni rolę narzędzia złączonego, a sakramenty – niezłączonego [4]. Dzięki sakramentom nieskończone zasługi, które Pan Jezus dla nas zdobył swoją śmiercią na Krzyżu, mogą dotrzeć do wszystkich ludzi wszystkich czasów, dając pewność nadziei życia wiecznego.

Sakramenty, podstawowe lekarstwo Kościoła, nie są czymś zbędnym. Kiedy porzuca się je dobrowolnie, nie można czynić postępów na drodze naśladowania Chrystusa: potrzebujemy ich jak oddechu, jak krążenia krwi, jak światła, żeby w każdej chwili dostrzec to, czego chce od nas Pan [5]. Jeśli porzuci się

sakramenty, zanika prawdziwe życie chrześcijańskie. Nie da się jednak ukryć, że zwłaszcza w naszych czasach nie brakuje osób, które zdają się zapominać o tym zbawczym strumieniu łaski Chrystusa, a nawet go odrzucają. Bolesne jest mówienie o tej ranie społeczności, która nazywa się chrześcijańską, niemniej jest to konieczne, żeby w naszych duszach ugruntowało się pragnienie przystępowania z większą miłością i wdzięcznością do tych źródeł uświęcenia [6].

Podziwiamy Boże miłosierdzie, które okazało nam tyle miłości. Pozwólmy sercu zapalić się aktami dziękczynienia, pragnieniem odpowiedzi na łaskę i coraz większego oddania.

CHCIAŁBYM, żebyśmy zastanowili się teraz nad tym źródłem łaski Bożej, jakim są sakramenty, cudowny przejaw Bożego miłosierdzia.

Rozważmy powoli definicję podaną w Katechizmie św. Piusa V: 'pewne znaki widzialne, które dają łaskę, a zarazem ją oznaczają, jakby ukazując ją naszym oczom' (Catechismus Romanus Concilii Tridentini, II, c.I,3). Bóg, Nasz Pan, jest nieskończony, Jego miłość jest niewyczerpalna, Jego łaskawość i litość nad nami nie znają granic. I chociaż udziela nam swojej łaski na różne inne sposoby, ustanowił w sposób wyraźny i dobrowolny – tylko On mógł to uczynić – siedem skutecznych znaków, żeby ludzie mogli w sposób stały, prosty i dostępny dla wszystkich stawiać się uczestnikami zasług Odkupienia [7].

Zgodne z naturą człowieka (złożonego z duszy i ciała) jest to, że dochodzi do poznania prawd umysłowych przez rzeczy postrzegalne [8]. Dlatego Prawdę Bożą można poznać przez wiele form postrzegalnych, które ukazują zbawczą skuteczność Krzyża. Woda, którą polewa się

głowę podczas chrztu, krzyżmo, którym namaszcza się czoło, nałożenie rąk przez biskupa na głowę przyszłego kapłana, słowa wypowiedane w imię Chrystusa... To wszystko zewnętrzne znaki, które mówią o wewnętrznej komunii z Chrystusem; to obrzędy, które pobudzają i ożywiają naszą wiarę. Ukazują żyjącego Chrystusa, który za pośrednictwem sakramentów czyni cuda. Przez materialne znaki działa w duszy sam Bóg. *Obmywa się ciało, aby oczyścić duszę, namaszcza się ciało, aby uświęcić duszę, czyni się znak krzyża na ciele, aby zbudować duszę, ciało okrywa cień nałożonych rąk, aby duszę rozświeciło światło Ducha Świętego, ciało przyjmuje Ciało i Krew Chrystusa, aby nakarmić duszę* [9].

Tak wielka skuteczność sakramentów nie zależy od ich szafarza, lecz od Jezusa, który dał im ich własną moc. Głównym szafarzem

jest zawsze Pan Jezus. Sakramenty są działaniem Chrystusa, który udziela ich za pośrednictwem ludzi[10].

Chodzi tu o moc, którą posiada tylko Bóg. Ani anioł, ani archanioł nie mogą osiągnąć nic z rzeczy, które przekazał Bóg. Wszystkich ich udziela Ojciec, Syn i Duch Święty. Kapłan jedynie używa swojego języka i swojej ręki [11]. Jest tak do tego stopnia, że już od pierwszych wieków mówiono: wszyscy, którzy otrzymują chrzest z rąk pijaka, zabójcy, cudzołożnika, jeśli jest to chrzest Chrystusa, przez Chrystusa zostają ochrzczeni [12].

Jak bardzo jest oddany Pan Jezus skoro uzależnił się od rąk ludzi! Jak wielka jest skuteczność sakramentów! Ufając w pełni Jego miłosierdziu, mówimy wraz z Kościołem: *Wszechmogący Boże, Ty odnawiasz świat przez święte sakramenty, spraw, aby Twój Kościół czerpał z nich życie wieczne i udzielaj mu pomocy w życiu doczesnym* [13].

*JAKŻE dobry jest Chrystus, iż pozostawił swemu Kościołowi sakramenty. Stanowią one lekarstwo na każdą potrzebę. Czcij je i bądź bardzo wdzięczny Panu i Jego Kościołowi [14]. Aby odpowiedzieć na miłość Boga, powinniśmy dobrze się przygotowywać do przyjęcia sakramentów i korzystać z tych spotkań jak najwięcej. Trzeba pamiętać, że nieskończona skuteczność, jaką ma sam w sobie każdy sakrament, może zostać ograniczona przez brak odpowiednich dyspozycji wewnętrznych osoby, która go przyjmuje. Dlatego mówił św. Cyryl do wiernych z Jerozolimy: *umyj naczynie, aby obficie otrzymać łaskę, bo odpuszczenie grzechów otrzymują wszyscy jednakowo, jednak Duch Święty udzielony zostaje proporcjonalnie do wiary każdego z nas. Jeśli pracowałeś mało, otrzymasz mało; jeśli pracowałeś dużo, zapłata też będzie duża* [15].*

Przygotowujemy się, aby godnie otrzymywać sakramenty, bo są okazją do osobistego spotkania z Bogiem. *Spowiedź sakramentalna nie jest dialogiem ludzkim, lecz Boskim; jest trybunałem nieomyłnej Bożej sprawiedliwości, a przede wszystkim miłosierdzia, w którym kochający sędzia nie pragnie 'śmierci występny, ale jedynie tego, aby występny zawrócił ze swej drogi i żył'* (Ez 33,11) [16]. Eucharystia, sakrament – *jeśli możemy wyrazić się w ten sposób – Bożej rozrzutności* [17] w którym Pan Jezus udziela nam swojej łaski i oddaje się nam sam Bóg: *Jezus Chrystus, który jest zawsze rzeczywiście obecny, nie tylko w czasie Mszy świętej, ze swoim Ciałem, ze swoją Duszą, ze swoją Krwią i ze swoim Bóstwem* [18]. I we właściwym momencie namaszczenie chorych, *pełne miłości przygotowanie do podróży, która zakończy się w domu Ojca* [19].

Sakramenty nas przebóstwiają, to przyczyna naszego coraz większego uświęcenia. Na taką obfitość Bożego miłosierdzia ogarnia nas podziw. I mówimy Bogu: *Miłosierny Boże, udziel nam owoców Ofiary, którą Tobie składamy, oczyść nas ze skłonności do złego i odnów w nas życie łaski*[20]. Jednym z konkretnych sposobów, aby wyrazić Bogu wdzięczność za te dary, będzie silne postanowienie, aby lepiej przygotować się do spowiedzi i do Komunii świętej oraz by przeznaczyć odpowiedni czas na dziękczynienie. Jeśli Żydzi, jak czytamy w Ewangelii (por. J 6, 14), chcieli uczynić Jezusa królem, ponieważ jedli chleb do sytości, to co powinniśmy uczynić my po spożyciu Jego Ciała i Krwi?

Musimy być wdzięczni, okazać Bogu, że jesteśmy świadomi darów, jakie od Niego otrzymujemy. Wzorem jest dla nas Najświętsza Maryja Panna. Wraz

z Nią wychwalamy Boga: *gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny* [21].

A.L.

[1] Antyfona na wejście, poniedziałek IV tygodnia Wielkiego Postu (Ps 31,7–8)

[2] Św. Augustyn, *De vera religione*, 17,33.

[3] Św. Tomasz z Akwinu, *S. Th. III, q. 60, a.3.*

[4] Św. Tomasz z Akwinu, *S. Th. III, q. 62, a.5.*

[5] Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, nr 80.

[6] Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, nr 78.

[7] Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, nr 78.

[8] Św. Tomasz z Akwinu, *S. Th.* III, q. 60, a.4.

[9] Tertulian, *De carnis resurrectione*, 8.

[10] Św. Paweł VI, encyklika *Misterium fidei*, 3 IX 1965.

[11] Św. Jan Chryzostom, *In Evangelium Ioannis homiliae*, 86.

[12] Św. Augustyn, *In Ioannis Evangelium tractatus*, 5,18.

[13] Kolekta, poniedziałek IV tygodnia Wielkiego Postu.

[14] Św. Josemaría, *Droga*, nr 521.

[15] Św. Cyryl Jerozolimski, *Catecheses*, 1,5.

[16] Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, nr 78.

[17] Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, nr 80.

[18] Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, nr 80.

[19] Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, nr 80.

[20] Modlitwa nad darami,
poniedziałek IV tygodnia Wielkiego
Postu.

[21] Łk 1,49.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/sakramenty-zrodlo-zycia-
chrzescijanskiego/](https://opusdei.org/pl-pl/article/sakramenty-zrodlo-zycia-chrzescijanskiego/) (28-02-2026)